


KLAUDIA CWOŁEK
redaktor wydania

Wszystkiego najlepszego, a przede wszystkim zdrowia... Zawsze, gdy słyszę te życzenia, zastanawiam się, dlaczego tak często ludzie, co się całkiem zdrowo trzymają, wcale nie wyglądają na zbyt zadowolonych. Naszym Czytelnikom w Nowym Roku życzę więc przede wszystkim szczęścia. Zdrowia oczywiście także, żeby to, co dziś umieściliśmy na stronach IV i V w ogóle Was nie musiało interesować. ■

ZA TYDZIEŃ

- Ludzie po wypadkach. Fundacja Aktywnej Rehabilitacji pomaga im wrócić do normalnego życia.
- Pamiętka trudnych czasów. Kaplica w Rokitnicy ma już prawie półtora wieku.
- Nowe inię na 60. Urodziny. O Domu Dziecka nr 3 w Gliwicach

Duszpasterstwo Akademickie „Przystań”

Niedzielne śniadanie

– W piątek studenci wracają z uczelni, sobota jest dla rodziny albo dziewczyny czy chłopaka, a niedziela dla Pana Boga – mówi ks. dr Wacław Borek, który co tydzień spotyka się ze studentami w parafii w Tarnowskich Górach Opatowicach.

Nic by nie było w tym szczególnego, gdyby nie pora spotkać, co drugą niedzielę wyznaczona na ósmą rano. – W ciągu tygodnia łatwiej wstać, ale w niedzielę każdy chce spać – przyznaje ks. Borek i tłumaczy, że właśnie w Dzień Pański chcą coś zrobić dla Jezusa. A więc wstają, idą na jutrznię, a potem uczestniczą we wspólnym śniadaniu. Po nim zawsze jest coś dla ducha w ramach sekcji „Słowa Życia” lub „Nauka i wiara”. Na początku co tydzień spotykali się rano, ale potem program wymusił wprowadzenie także podwieczorków (o 16.30, w niedziele parzyste).



KLAUDIA CWOŁEK

– Trudno zajmować się filmem czy książką o tak wczesnej porze – przyznaje ks. Borek.

Do grupy duszpasterstwa akademickiego „Przystań” należy około 20 studentów, którzy weekend spędzają w Tarnowskich Górach. Ks. Borek, były wikary w opatowickiej parafii, przyjeżdża specjalnie dla nich. W ciągu tygodnia sam też kursuje między Gliwicami, Katowica-

Każdy student może dołączyć do grupy

mi i Opolem, gdzie wykłada Nowy Testament. Ci, którzy trafili do DA „Przystań” studiują różne kierunki w Gliwicach, Katowicach, Opolu, Cieszynie... Choć w ciągu tygodnia nie wszyscy się widują, utrzymują ze sobą stały kontakt. – Mamy swoją listę mailingową, dzięki której ważne informacje i pomysły docierają do wszystkich – chwali się student. ■

DARY OJCA W RUSINOWICACH



Wiedziałam, że na pewno nawiążę do osoby Ojca Świętego, ale dopiero gdy przyjechali pacjenci na kolejny turnus, zaczęłam dopasowywać role do poszczególnych osób – opowiada s. Olga Mura. Co roku przygotowuje jasełka dla niepełnosprawnych dzieci i ich rodziców z przedświątecznego turnusu rehabilitacyjnego w ośrodku w Rusinowicach. Tym razem akcja działa się na Franciszkańskiej w Krakowie przed oknem Ojca Świętego, w którym zabłysło światło betlejemskie i skąd spłynęły na wszystkich szczególnie dary. Jak co roku,

W przedstawieniu uczestniczą wszystkie dzieci i ich rodzice lub opiekunowie (z prawej) s. Olga Mura

w spotkaniu uczestniczył bp Jan Wieczorek: – Lubię to miejsce. Podziwiam rodziców i opiekunów, a będąc tutaj, inaczej spoglądam na problemy, które każdy, także biskup, ma. ■

2005

Styczeń

- Od nowego roku w Kuźni Raciborskiej rozpoczęła działalność kolejna – osiemnasta w diecezji – stacja opieki Caritas.
- 9 STYCZNIA NA APEL BISKUPA JANA WIECZORKA PRZED KOŚCIOŁAMI OD- BYŁA SIĘ NADZWYCZAJNA ZBIÓRKA PIENIĘDZY NA POMOC OHCAROM TRZĘ- SIENIA ZIEMI I TSUNAMI W AZJI.
- W Tygodniu Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan, jak co roku, w kilku miejscach

diecezji odbyły się wspólne nabożeństwa katolików i ewangelików. – W działaniu ekumenicznym najważniejsza jest modlitwa – mówił w kaplicy ewangelickiej w Bytomiu bp Jan Wieczorek. To zdanie podzielił bytomski pastor ks. Krzysztof Krawczyński, podkreślając, że to już dużo, że wspólnie się modlimy. Wszystko, co dobre, ma zawsze swój początek w modlitwie.

Luty

- 8 LUTEGO W GLIWICKIEJ KATE- DRZE BP JAN WIECZOREK WRAZ Z ZAPROSZONYMI BISKUPAMI, LICZ- NIE ZGROMADZONYMI KSIĘŻMI, ZA- KONNICAMI I WIERNYM ŚWIECKIMI DZIĘKOWAŁ ZA 70 LAT ŻYCIA. – BĄDŹ ŚWIADKIEM I SŁUGĄ NADZIEI DLA ŚWIATA, KTÓRY GŁOSI BEZNADZIEJĘ – MÓWIŁ W HOMILII BP GERARD KUSZ. ŻYCZENIA JUBILATOWI SKŁADAŁI RÓW- NIEŻ OPOISCY BISKUPI POMOCNICZY JAN BAGIŃSKI I JAN KOPIEC.
- Rozpoczął się czas wizytacji duszpasterskich księży bisku- pów w parafiach diecezji, po-

łączonych z udzielaniem sakra- mentu bierzmowania.

- 11 lutego obchodzili- śmy Światowy Dzień Chorego. Spotkania chorych z bisku- pem Gerardem Kuszem odby- ły się w kościele św. Kamila w Zabrze, w Instytucie Onkologii w Gliwicach, Górnośląskim Centrum Rehabilitacji w Reptach i Domu Opieki Społecznej w Tarnowskich Górach Opatowicach.
- Specjalna pielgrzymka chorych odbyła się także do sanktua- rium w Lubecku.



Msza w intencji Jubilatów – bp. Jana Wieczorka (w środku)

Marzec

- Po raz trzeci w okresie Wielkiego Postu odbyła się kampania ewangelizacyjna z filmem „Jezus”. Tym razem ob- jąła Tarnowskie Góry.
- Od 9 do 12 mar- ca w diecezji odbyła się peregrynacja ikony Sedes Sapientiae (na zdjęciu) – mozaiki wy- konanej przez jezuitę o. Marko Rupnika, bę- dącej darem dla Jana



Pawła II, który z kolei przekazał go środowiskom akademickim.

- W Niedzielę Palmową 20 marca, jak co roku, młodzież spotkała się w katedrze z biskupami gliwickimi. Przyniosła symboliczne dary duchowe ja- ko przygotowanie do Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii w sierpniu.

Kwiecień



SZUKAŁEM WAS, A TERAZ WY PRZYSZLIŚCIE DO MNIE. Tak jak na całym świecie, tak i w naszej diecezji trwało modlitewne czuwanie w intencji umierającego Papieża, a po jego śmierci – z prośbą o życie wieczne i rychłą beatyfikację. 7 kwietnia na pla- cu Krakowskim biskup Jan Wieczorek przewodniczył Mszy, w której uczestniczyło około 50 tys. wiernych. Śmierć Jana Pawła II poruszy- ła wszystkich. Kościoły były wypełnione, ustawiano znicze, maszerowa- no ulicami, palono świece w domach, płynęły łzy smutku, ale także wdzięczności i wzruszenia za wyjątkowy pontyfikat.

- 6 kwietnia Minister Kultury nadał Diecezjalnej Szkole Organistowskiej II stopnia w Gliwicach uprawnienia szkoły publicznej.
- 13 kwietnia odbyła się pier- wsza audyencja śródowa z na- uczaniem Jana Pawła II – cykl spotkań kontynuowany w I i III środę każdego miesiąca o godz. 19.00 w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach.
- 16 kwietnia w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze odbył się FamilyFest, kongres rodzin organi- zowany przez Ruch Focolari w 120 miastach świata równocześnie.
- 19 kwietnia na apel bisku- pów gliwickich w godzinach wieczornych na wieżach ko-

ściołów zabyły dzwony po wy- borze papieża Benedykta XVI, a w dniu inauguracji pontyfi- katu wierni ze świecami zebra- li się przy krzyżu papieskim w Zabrze, by modlić się za nowo- go Ojca Świętego.

- 19 kwietnia W Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjnym dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rusinowicach, należącego do gliwickiej Caritas, przyjęto 10-tysięcz- nego pacjenta, którym była trzy- nastoletnia Sylwia z Chelma.
- 30 kwietnia Mszą św. i proces- ją z kościoła św. Anny do ko- ścioła św. Józefa w Zabrze roz- poczęły się diecezjalne obcho- dy Roku Eucharystii.

Maj

- Od 11 do 13 maja trwa- ła peregrynacja relikwii św. Teresy od Dzieciątka Je- zus.
- W przeddzień Zesłania Ducha Świętego, 14 maja, bp G. Kusz wyświęcił w kate-

drze gliwickiej 11 nowych ka- płańców.

- 21 maja w Bytomiu Karbu odbył się I Diecezjalny Prze- gląd Scholi Liturgicznych, na który przyjechało ponad 200 uczestników z 13 parafii.

Czerwiec

- Od 24 do 26 czerwca, po ośmiu latach przerwy, w muszli koncertowej przy kościele św. Jacka w Sośnicy odbył się ko- lejny festiwal muzyki religijnej Cantate Deo.

Lipiec

■ 2 lipca odbyła się ślubowana pielgrzymka piesza parafii

lublinieckich do sanktuarium Matki Bożej w Lubecku.

Sierpień

■ 12 sierpnia po raz 238. wyruszyła z Gliwic, z kościoła Wszystkich Świętych, piesza pielgrzymka na obchody kalwaryjskie na Górze Świętej Anny. Pielgrzymka pod hasłem „Totus Tuus” ofiarowana była pamięci Jana Pawła II. Powrót, również pieszo, nastąpił 15 sierpnia.

■ Od 24 do 27 sierpnia odbywała się XIII Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę pod hasłem: „Eucharystia – pokarm na drogę”. Uczestniczyło w niej około 2 tysiące pielgrzymów. Wielu z

nich to młodzież, która dopiero co wróciła ze Świątowych Dni Młodzieży w Kolonii.



Pielgrzymi wielbili Boga modlitwą, śpiewem i dobrym humorem

Wrzesień

■ Rozpoczął się pierwszy rok działalności w diecezji gliwickiej Studium Życia Rodzinnego.

■ Od 10 do 22 września w Zabrze odbył się Kongres Ruchów Diecezji Gliwickiej, czyli spotkania modlitewne i formacyjne oraz wykłady i dyskusje.

■ Nabiera rozmachu akcja „Biblia w każdej szkole”, rozpoczęta w

październiku poprzedniego roku. Do szkół trafiają kolejne egzemplarze Pisma Świętego, symbolicznie przekazane przez Księdza Biskupa podczas kolejnych spotkań w gliwickiej katedrze.

■ Caritas gliwicka włączyła się w ogólnopolski program pomocy uczniom z ubogich rodzin pt. „Skrzydła”.

Październik

■ 1 października podczas diecezjalnej pielgrzymki wolontariuszy i pracowników Caritas jej przedstawiciele przekazali sanktuarium w Rudach kopię wizerunku Chrystusa pochodzącego z 1020 roku, będącego dziś pod opieką Muzeum w Cluny w Paryżu.

■ 8 października odbyła się pielgrzymka biskupów gliwickich i ponad 150 kapłanów diecezji do grobu ks. Teodora Christoph'a w Miasteczku Śląskim. Przygotowania do procesu beatyfikacyjnego tego kapłana miały być rozpoczęte w minionym roku, ale z powodu konfliktu w parafii zostały zawieszane. Konflikt został spowodowany niepodporządkowaniem się dotychczasowemu administratora

parafii ks. Grzegorza Dewora dekretem Biskupa gliwickiego, który odwołał go z tej funkcji. Po prawie pół roku bezprawnego zajmowania plebanii ks. Dewor ostatecznie opuścił ją na początku listopada.

■ Od 14 do 16 października w Gliwicach odbył się po raz pierwszy Diecezjalny Kongres Muzyki Liturgicznej.

Pod hasłem „Jan Paweł II – Orodownik Prawdy” w kościołach diecezji odbył się V Dzień Papieski. W gliwickiej katedrze 15 października bp Gerard Kusz przewodniczył uroczystym niezsponsorowanym papieskim, a następnego dnia Mszy św. w intencji beatyfikacji Ojca Świętego.



Listopad

■ Od 1 niedzieli Adwentu wierni diecezji gliwickiej mogą przyjmować Komunię Świętą zarówno do ust, jak i na rękę.

■ 23 listopada podczas uroczy-

stości patronalnej ku czci św. Cecylii bp Jan Wieczorek wręczył dyplomy czterem tegorocznym absolwentom Studium Muzyki Kościelnej w Gliwicach.



Nauka w studium trwa 5 lat

Grudzień

■ Od 27 listopada do 3 grudnia bp ordynariusz Jan Wieczorek i bp Gerard Kusz przebywali w Rzymie z wizytą *ad limina apostolorum*.

■ 8 grudnia bp Gerard Kusz ustanowił nowych 20 nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej. Razem w całej diecezji posługę tę pełni 350 mężczyzn.



Biskupi gliwicy z papieżem Benedyktem XVI

Zmarli kapłani

25 stycznia – ks. Henryk Gajda, emerytowany proboszcz parafii Lubecko.

26 marca – o. Józef Nowak, redemptorysta, kapłan par. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach.

22 kwietnia – ks. Jerzy Cedzich, emerytowany proboszcz parafii Strzebiń.

21 czerwca – ks. Dariusz Bienia, rezydent w parafii św. Franciszka w Zabrze.

8 września – ks. Piotr

Skowronek, jezuita, kapłan parafii NSPJ w Bytomiu i duszpasterz akademicki.

6 października – ks. Antoni Żelasko, proboszcz parafii św. Anny w Bytomiu.

20 października – o. Jan Imielski, redemptorysta, kapłan parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach.

17 grudnia – ks. Brunon Ploch, emerytowany proboszcz parafii NMP Wspomożenia Wiernych w Gliwicach Sośnicy.

Narzekamy
na drogie lekarstwa,
ale gdy mamy do wyboru
tańszy odpowiednik, często
nie możemy
zdecydować się na zakup,
**bo nie chcemy
oszczędzać
na zdrowiu.**

Bywa też tak, że w ogóle
o takiej możliwości
zamiany nie wiemy.

tekst i zdjęcie
KLAUDIA CWOŁEK

Jeśli nam się wydaje, że w aptekach płacimy zbyt dużo, to nasze odczucia nie są przesadzone. – Spośród krajów, które ostatnio przystąpiły do Unii Europejskiej, jesteśmy tym, gdzie ceny leków są najwyższe. W dodatku część, którą refunduje państwo, jest najniższa w Europie. A więc polski pacjent dopłaca do leków procentowo najwięcej – mówi dr n. farm. Stanisław Piechula, prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Katowicach.

Małżeństwo siedemdziesięciolatków z Zabrza wydało w 2005 roku na lekarstwa prawie 2 tys. złotych. To prawie 300 złotych więcej niż w poprzednim roku, a 800 złotych więcej niż trzy lata temu. Chorują na cukrzycę i nadciśnienie, ale już się martwią, co będzie, gdy dojdą jakieś dodatkowe dolegliwości. – Pewnie już teraz wydawalibyśmy znacznie więcej, gdybyśmy się nie starali o wypisywanie tańszych lekarstw. Tylko dlaczego wszyscy lekarze nie podpowiadają tego pacjentom? – zastanawiają się.

W aptece ja



Nowe leki, zmieniające się ceny

Lekarze też narzekają. Najpierw na ciągle zmieniającą się listę leków refundowanych, a później na bałagan i zalew informacji i dezinformacji. – Nie jesteśmy handlowcami i nie możemy śledzić wszystkich nowości na rynku, a tym bardziej ciągle zmieniających się cen. I tak z powodu biurokracji mamy mało czasu dla pacjenta – tłumaczy.

Niestety, jest też inne, mniej optymistyczne wytłumaczenie. Powszechnie wiadomo, że są i tacy lekarze, którzy czerpią zyski z wypisywania konkretnego, zwykle droższego leku. Jak ten mechanizm działa? Do lekarza zgłasza się przedstawiciel firmy farmaceutycznej z reklamą konkretnego leku i sugestią, żeby go jak najczęściej przepisywał. Później taka firma

sprawdza, czy lekarz wywiązał się z niepisanej umowy (poprzez znajomych aptekarzy lub sprawdzając ogólną statystykę z hurtowni dla danej miejscowości). Jeśli z tej „kontroli” wynika pozytywny rezultat, lekarz, który wszedł w układ, może liczyć na dodatkowe profity.

Gdy za pośrednictwem mediów takie informacje docierają do pacjentów, ci ostatni zaczynają być podejrzliwi wobec wszystkich i wszystkiego. I popełniają kolejne błędy – sami na przykład wyszukując sobie lekarstwa bez recepty.

Pytaj o tańszy odpowiednik!

Żeby choć w części rozwiązać problem zbyt drogiego lekarstwa, na wiosnę 2004 ro-

W aptekach klient może zapytać o tańszy odpowiednik leku

ku Izba Aptekarska w Katowicach rozpoczęła akcję pt. „Aptekarze pacjentom”. Plakaty z napisami: „Leczenie może być tańsze”

trafiły do aptek, a wraz z nimi informacje dla pacjentów. – Myślę, że dzięki temu coraz więcej z nich już wie, co to jest odpowiednik i że leki można w jakimś zakresie zamieniać – mówi Stanisław Piechula. I dodaje: – Niestety, wielu lekarzom się nie podoba, że farmaceuci nie tylko mogą, ale mają ustawowy obowiązek informowania pacjentów o możliwości zamiany. Dlatego chciałbym podkreślić, że my nie zamieniamy leków, ale jedynie informujemy o takiej możliwości. Reszta należy już do pacjenta.

Jednym z efektów akcji jest też obniżanie cen. – Firmy już zareagowały, bo różnica w ce-

płacić za lekarstwa?

k w dżungli

nach leków oryginalnych i ich odpowiedników zaczyna się zacierać – chwali się Piechula. – Kiedyś wynosiła ona nawet 40–50 złotych, teraz jest rzędu kilkunastu, a w większości przypadków paru złotych.

Opieka farmaceutyczna

Współautorem akcji „Aptekarze pacjentom” jest również dr n. farm. Andrzej Deląg, wiceprezes Okręgowej Izby Aptekarskiej w Katowicach i właściciel Apteki „Pod Orłem” w Gliwicach. – Aptekarze służą pacjentom wiedzą z zakresu farmakoterapii nie tylko leków OTC (w sprzedaży odroczonej), ale również na temat leków generycznych oraz informacją dotyczącą cen leków – odpłatności pacjenta. Nierzadko leki różnią się substancjami dodatkowymi, a to wymaga wiedzy oraz rzetelności aptekarza – mówi. Dlatego sam realizuje pilotażowo „Opiekę Farmaceutyczną”, która w USA, Kanadzie i krajach Europy Zachodniej funkcjonuje już od wielu lat. Polega ona na tym, że farmaceuta-aptekarz nie jest już

tylko ekspertem od leku, ale spełnia rolę doradcy pacjenta w zakresie farmakoterapii. – Nie zastępuje lekarza, ale w większym niż dotąd stopniu uzupełnia etap farmakoterapii w procesie leczenia, służąc jak najlepszą i aktualną wiedzą, nt. niebezpiecznych i niepożądaných działań leków, interakcji między lekami, interakcji z pożywieniem, nadwrażliwością na pewne grupy lekowe – tłumaczy dr Deląg. – Zdarza się, iż dopiero w aptece widać, że pacjent posiada recepty od kilku lekarzy, którzy nawzajem o sobie nie wiedzą, a sam pacjent również nie informuje, że korzystał z innych porad i diagnostyki, czy też spożywał leki zakupione bez recepty. I tu jest rola aptekarza-farmaceuty, który konsultując się z lekarzem, działa na rzecz bezpieczeństwa pacjenta i ekonomii ochrony zdrowia – dodaje.

Opakowanie nie musi być kolorowe

Kolejną szansą dla portfela pacjenta może okazać się także tzw. import równoległy. Po-

lega on na tym, że z zagranicy sprowadzane są leki w niższej cenie. – Powstają już pojedyncze firmy na rynku polskim, które śledzą ceny na rynku w Europie. Jak widzą, że producent ten sam lek wprowadza taniej np. na rynek czeski, to kupują go w Czechach, przywożą do Polski i sprzedają – tłumaczy Piechula. Procedura tego importu trwa jednak kilka miesięcy, wymaga przepakowania leku i dodania nowej ulotki w języku polskim. Lek, który w ten sposób trafia do polskich aptek, różni się tylko opakowaniem, które jest mniej zachęcające, bo czarno-białe.

Członkowie Izby Aptekarskiej w Katowicach mają także inne pomysły na obniżenie cen leków. Jednym z nich jest wypisywanie na receptach leków w ich międzynarodowych, a nie handlowych nazwach. – Takie rozwiązanie nie jest jednak na rękę producentom droższych leków i wymagałoby decyzji na szczeblu władzy państwowej – tłumaczy Piechula. – Praktyka ta, rozpowszechniona np. w Anglii i Austrii, u nas stosowana jest przy zamówieniach dla szpitali, a więc też jest możliwa – dodaje. – Jej powszechne wprowadzenie wymagałoby jednak decyzji na szczeblu władzy państwowej.

Od niej zależy też limit leków (kwota, do której są refundowane) oraz ceny urzędowe, które obowiązują wszystkie apteki. – Z ustawy wynika, że są to ceny urzędowe maksymalne, a więc pacjenci, będąc ciężko chorzy, spotykają się w aptekach rzeczywiście z różnymi cenami tych samych preparatów, nad czym możemy tylko ubolewać – komentuje dr Deląg.



**MOIM
ZDANIEM**

DR N. MED. ROMAN
KUŹNIEWICZ

internista

Pacjent, który pierwszy raz kupuje jakiś lek, zderza się z jego ceną w aptece i ona może być dla niego dużym zaskoczeniem. Jeżeli jest to dla niego zbyt duży wydatek, przy następnej wizycie powinien zapytać lekarza, czy zna tańszy odpowiednik, który mógłby mu zalecić. Jest to ważne zwłaszcza przy przewlekłych chorobach, wymagających stałego przyjmowania lekarstw. Czasami odpowiedniki są równie dobre, jak leki pierwotne, i takich leków jest dużo. Gdy pacjent wyraźnie prosi mnie o tańsze leki, staram się je znaleźć, nawet wtedy, gdy wiem, że nie muszą one być najlepsze dla tego konkretnego pacjenta. Lepiej bowiem brać nawet gorszy niż nie brać żadnego. Trzeba jednak wiedzieć, że nie wszystkie leki mają swoje odpowiedniki. Odradzałbym więc podejmowania decyzji o zamianie leku na własną rękę czy po poradzie w aptece. Farmaceuta może udzielić jakiejś cennej informacji, ale to jednak lekarz zna pacjenta, jego historię choroby, ma doświadczenie leczenia i więcej danych o skutkach interakcji między lekami u konkretnego pacjenta. Uważam, że coś jest nie tak, gdy w reklamach słyszymy teksty typu: poinformuj się farmaceutą, lekarza lub przeczytaj ulotkę. Leczenie się na własną rękę może być niebezpieczne.

ODPOWIEDNIK

(lek generyczny) to zamiennik leku oryginalnego o takim samym składzie chemicznym, postaci farmaceutycznej i działaniu. Leki generyczne są tańsze, ponieważ ich producenci nie inwestowali w badania, a jedynie produkują już znany lek.

NAZWY LEKÓW

na opakowaniach to nazwy handlowe. Oprócz nich funkcjonują nazwy międzynarodowe (farmaceutyczne).

NIE ZAMIENIAĆ

Jeśli lekarz napisze te słowa na receptce, oznacza to, że farmaceuta leku nie może zamienić. Niektórzy lekarze ułatwiają sobie to zadanie i wprowadzają skrót NZ.



Wotum za uratowanie miasta

Ślubowany sztandar

Znajdujący się w kościele Wszystkich Świętych sztandar dawniej nosił przydomek „miejski”. Ale jeżeli gliwiczanom kojarzy się jeszcze z obroną przed wojskami generała Mansfelda, to mało kto wie, że stanowi on integralną część ślubowania złożonego za cudowne ocalenie miasta.

Za pomoc Matki Bożej w obronie Gliwic w 1626 roku ślubowano rokrocznie pielgrzymować na Jasną Górę i tam też złożono na wieczną rzecz pamiętkę, jako wotum wdzięczności, gliwicki sztandar.

Historyczne zapisy

W kronice, stanowiącej załącznik do pierwszej księgi chrzcielnej parafii Wszystkich Świętych, ówczesny rektor szkoły i kościelny Jerzy Anton Sobel tak pisze o tamtych wydarzeniach: „Kiedy zagrożenie minęło, 80 mieszczan pielgrzymowało na sławną górę i słaWiło opiekę Bożej Matki. Ku wiecznej pamięci dowodu łaskawości Maryi pozostawili chorągiew z obrazem, przedstawiającym to cudowne zdarzenie, w świątyni tej sławnej góry, a mianowicie 29 września 1627”. Dalej pisze Sobel, że „kiedy ofiarowana chorągiew uległa na sławnej górze 2 lipca 1690 roku spaleni, a wraz z nią duży kościół, jednak bez szkody dla kaplicy, w której wisiał przez swoje cuda sławny obraz Najświętszej Maryi Panny, odnowiło miasto Gliwice 9 czerwca 1695 swoje ślubowanie (wcześniej nie mogli z powodu niepokoju wojennych w kraju) i ponownie polecieli wykonanie chorągwi, by ją na sławnej górze na wieczną pamiętkę zostawić. Ten obowiązek spoczywa również na potomnych, gdyby co niech Bóg zachowa, coś takiego miało się ponownie zdarzyć”.

Na jednej stronie pod obrazem miasta napisano po łacinie następujący wiersz z Psalmu 123: „Błogosławiony Pan, który nie wydał nas na łup zębom ich! Dusza nasza jak ptak umknęła z sidła ptaszników”. Na odwrocie widać św. Michała depczącego księcia ciemności zwycięską ostrogą, a pod nim następujący napis: „Sidło się podarło, a my wolni. Pomoc nasza w imieniu Pana, który uczynił niebo i ziemię”.

Z tym sztandarem szli ludzie w uroczystej procesji: „z miasta mieszczanie i senatorzy w strojach urzędowych, niektórzy duchowni i archiprezbiter, z wiosek gospodarze,

Nowy sztandar miasta (rewers), ustanowiony w 1999 roku dla upamiętnienia wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Gliwicach



ARCHIWUM PRYWATNE

wszystkich w liczbie ok. 400. Z miasta wyszli 9 czerwca 1695 r. Inna chorągiew, równa tej, wisi w gliwickim kościele parafialnym”. Tyle żyjący w tamtych czasach kronikarz.

Kolejni patronowie i zmiana wyglądu

Sztandar jednak na przestrzeni wieków nie zawsze wyglądał tak jak go opisał Sobel, ani tak jak wygląda dzisiaj. Po strasznych pożarach: 19 września 1711 roku, w którym ucierpiał między innymi kościół Wszystkich Świętych, oraz w latach 1730 i 1735, na rewersie gliwickiego sztandaru umieszczono obraz św. Floriana, a procesje do Częstochowy miały charakter błagalny „od ognia zachowaj nas, Panie”.

W 1809 roku odnowiono sztandar i przy tej okazji na jego odwrocie umieszczono ponownie obraz archanioła Michała, co było zapewne spowodowane wojennymi przeżyciami w latach 1806 i 1807. Aktualnie na rewersie sztandaru znajduje się obraz św. Anny.



Kiedy tej zamiany dokonano i z jakiej okazji, trudno powiedzieć. Nie jest wykluczone, iż wiąże się to z obchodami 300. rocznicy pielgrzymowania gliwiczian, którą obchodzono bardzo uroczysto w 1926 roku.

Ślady na Jasnej Górze

Obchody kalwaryjskie na Górze Świętej Anny w 1968 roku z sztandarem gliwickim, który przechowywany jest w kościele Wszystkich Świętych

A co stało się ze sztandarem pozostawionym na wieczną rzecz pamiętkę w Częstochowie? To pytanie zadałem ojcom paulinom na Jasnej Górze. Niestety, odpowiedzi nie ma, aczkolwiek jest kilka śladów świadczących o jego wcześniejszej tam obecności.

O cudownym ocaleniu miasta i o sztandarze opowiada wydana drukiem w 1683 roku historia, spisana przez o. A. Nieszporkowicza pt. „Odrobiny Stołu Królewskiego, albo Historia o Cudownym Obrazie Najświętszej Panny Maryey Częstochowskiej: „... (Marya)... żadnego od swojej nie odrzuca obrony. Na świadectwo stawa śląskie miasto zwane Gliwice” Dalej autor pisze o oblężeniu miasta, ślubowaniu gliwiczian i cudownym ocaleniu, a kończy następująco: „Sromotnie posiłkami niebieskimi odrażony nieprzyjaciół został. Miasto / wdzięczności znak / Chorągiew / na której miasto płaszczem Matki Boskiej obronione / kunsztu malarskiego dowcipnie wyraziła ręką na wieczny Obronicieli tryumf na tym miejscu / z ślubami przybywszy zawiesiło. Roku Pańskiego Tysięcznego Sześćsetnego Dwudziestego Siódmego”.

Z historii powyższej, a przede wszystkim z kroniki pana Sobla, jednoznacznie wynika, że to na nas, współczesnych, ciąży obowiązek dopełnienia ślubowania przodków, ufundowania sztandaru i ofiarowania go Jasnogórskiej Pani, tym bardziej że sztandar miasta ustanowiony w roku 1999 dla upamiętnienia wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Gliwicach posiada znowu na rewersie, jak przed wiekami, wizerunek miasta okolonego murami, nad którym czuwa Matka Boska.

Na koniec należałoby podkreślić, iż gliwicki sztandar ofiarowany w 1627 roku Jasnogórskiej Pani, był najprawdopodobniej pierwszym tego rodzaju wotum na Jasnej Górze i jako taki miałby, jak to wynikało z rozmowy z ojcem Janem Golonką, kustoszem jasnogórskich zbiorów sztuki wotywniej, prawo do zajęcia poczesnego miejsca w sali rycerskiej jasnogórskiego klasztoru.

FRANCISZEK MAŃKA

Konkurs dla dzieci

Wygraj książki

Wspólnie z Wydawnictwem Jedność i gliwickim Radiem Plus zachęcamy dzieci do udziału w konkursie, w którym można wygrać ciekawe książki. Fundatorem nagród jest Wydawnictwo Jedność.

Wśród nowości wydawnictwa, które szczególnie warto polecić, jest „Kompedium nauki społecznej Kościoła”. To oficjalny dokument Papieskiej Rady Iustitia et Pax, który pomoże zrozumieć, dlaczego katolicy

w życiu społecznym zachowują się w taki, a nie inny sposób. Książka, w aspekcie teologicznym, filozoficznym, moralnym oraz duszpasterskim, daje kompletny przegląd społecznego nauczania Kościoła. Więcej zobacz na stronie internetowej: www.jednosc.com.pl lub zadzwoń na infolinię 0 801 163 160.

W tym tygodniu można wygrać:

■ BOŻONARODZENIOWE FIGURKI Z DONICZEK,

■ LAMPIONY DLA DZIECI.

Obie książki zawierają wzory do kopiowania. Z pewnością nie zabraknie dobrej zabawy, i to nie tylko dla najmłodszych.

Aby wygrać książki, należy zadzwonić o godz. 8.30 do Radia Plus w niedzielę 8 stycznia, podczas audycji „Quizy pani Izy” (tel. do studia 32/ 232-52-32) i odpowiedzieć na pytanie: W jaki sposób Łucja i jej rodzeństwo dostało się do świata Narnii?



Śp. ks. Brunon Ploch 1940–2005

Dobrze wykorzystał czas życia

„Mimo choroby, mimo odejścia na emeryturę wiem, że tu będę się dobrze czuł. A co smuci? Że trzeba odejść! Człowiek mógłby i chciałby jeszcze służyć, a zdrowie nie pozwala” – powiedział ks. Brunon Ploch w wywiadzie dla parafialnej gazetki „Posłaniec św. Jacka” pół roku przed śmiercią. Widział już wtedy, że śmiertelna choroba pokonała jego silny organizm.

Ci, którzy towarzyszyli mu w ostatnich tygodniach choroby (rodzona siostra Maria, pani Teresa, długoletnia gospodyni, oraz miejscowi księża), mówią, że ze spokojem przygotowywał się na spotkanie z Bogiem. Choć bardzo cierpiał, to z nadzieją czekał na chwilę, gdy wyruszy w ostatnią drogę do wieczności. Jeszcze raz potwierdziła się stara prawda, że jakie życie, taka śmierć.

Jestem gotów!

Urodził się 18 marca 1940 roku w Sudole (obecnie dzielnica Raciborza) w wielodzietnej rodzinie. Choć w domu się nie przelewało, a czasem nawet głodowali, to ks. Ploch zawsze podkreślał pobożność rodziców Teresy i Józefa. Jego kapłańskie powołanie rodziło się w religijnej atmosferze domu rodzinnego. Gdy wstępował do seminarium, jego proboszcz napisał, że „ma czas być w tygodniu na Mszy św., ma czas pomagać w pracach parafialnych, zawsze ma czas, aby służyć ludziom”. – On dobrze wykorzystał dar czasu – podkreślił w pogrzebowej homilii bp Jan Wieczorek. – Gdy go odwiedziłem przed śmiercią, ks. Brunon powiedział: Dni są każdemu wyznaczone, ja jestem gotów!

Po święceniach kapłańskich w 1963 roku został wikariuszem w parafii św. Jacka w Kamieniu Śląskim, a po ośmiu la-



PAWEŁ JUREK

tach objął tam urząd proboszcza. Nie wiedział wtedy, jak bardzo jego życie będzie związane z rodem Odrowążów, dawnych właścicieli Kamienia Śląskiego. Trzy kościoły, które wybudował (Góraźdże, Miedziany i Gliwice Sośnica) są pod wezwaniem świętych z tego rodu – bł. Bronisławy, bł. Czesława i św. Jacka. Ks. Antoni Rzeszutko, dziekan, powie na koniec pogrzebu: Budował domy Boże, wierzę, że teraz Bóg przyjmie go do swego domu.

Zawsze z uznaniem i szacunkiem mówił o swoich parafianach. Kiedyś powiedział: Czasem słyszę opinie, że Sośnica to trudna parafia. Ja się z tym nie zgadzam. Bo w tej parafii dziesiątki chłopców służy przy ołtarzu, dziesiątki dziewczyn należy do grona Dzieci Maryi i tu wciąż rodzą się nowe powołania. To żywa wspólnota, którą tworzą dobrzy ludzie.

Podczas dziewiętnastu lat jego proboszczowania w parafii Wspomożenia Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Gliwicach Sośnicy aż dwanaście razy odprawiał prymicie swoim kapłanom. Zawsze podkreślał, że nowy kościół św. Jacka w Sośnicy w ogromnej większości powstał dzięki pracy i ofiarności jego parafian. – Byłem dumny i

Ks. Brunon Ploch był proboszczem w Sośnicy 19 lat

szczęśliwy, że mogłem tu być proboszczem – powiedział ks. Ploch, odchodząc we wrześniu bieżącego roku na emeryturę. Prosząc Biskupa gliwickiego o zwolnienie z obowiązków proboszcza, napisał, że „dobro wiernych domaga się, abym odszedł, ponieważ z powodu choroby nie mogę im tak służyć, jak tego potrzebuje sośnicka parafia”.

Gwiazda na firmamencie

Kochali go również jego parafianie. Dzięki głębokiej pobożności, prawości życia i ludzkiej serdeczności zdobył ich serca. Towarzyszyli mu swoimi modlitwami podczas choroby i po śmierci, która nadeszła 17 grudnia rano. W czasie Mszy eksportacyjnej bp Gerard Kusz powiedział: „To było piękne życie kapłana, oddanego Bogu i człowiekowi. Swoim życiem wskazywał wam drogę do Boga. Na firmamencie gliwickiego nieba był gwiazdą wskazującą kierunek. Jak to dobrze, że nasza diecezja mogła się tobą cieszyć”.

– Z księdzem Brunonem żegnamy się tylko na krótki czas. W domu naszego Ojca on będzie na nas czekał – zakończył homilię pogrzebową bp Jan Wieczorek.

Ks. WALDEMAR PACKNER

Zaproszenie do Zabrze

XII Chóralne Spotkania Kołędowe

Jak co roku Urząd Miejski w Zabrzu, Zabrzański Chór Kameralny „Passionata” oraz Zabrzański Chór Chłopięcy „Pueri Cantores Silesienses” zapraszają do kościołów zabrzańskich na koncerty i wspólne kołędowanie, które odbędzie się rano i po południu w niedzielę 8 stycznia.

Udział chórów w liturgii Mszy św. w zabrzańskich kościołach:

■ Kościół św. Jana Chrzciciela w Zabrzu Biskupicach – godz. 9.30 – Chór Chłopięcy PUERI CANTORES SILESIENSES – dyrygent ks. Piotr Klemens

■ Kościół Niepokalanego Serca NMP w Zabrzu – godz. 10.30 – Opolski Chór Katedralny – dyrygent Józef Chudalla

■ Kościół św. Andrzeja w Zabrzu – godz. 10.30 – Chór Chłopięcy PUERI CANTORES WRATISLAVIENSES z Wrocławia – dyrygent Aleksander Piechaczek

■ Kościół św. Wawrzyńca w Zabrzu Mikulczycach – godz. 10.30 – Chór Kameralny PASSIONATA – dyrygent Kamila Pająk

■ Kościół św. Józefa w Zabrzu – godz. 10.30 – Zabrzański Chór RESONANS CON TUTTI – dyrygent Waldemar Gałązka

■ Kościół św. Teresy w Zabrzu Mikulczycach – godz. 11.30 – Chór Kameralny SANTARELLO z Katowic – dyrygent Iwona Bańska.

■ Uroczysty koncert kołęd zaproszonych chórów 8 stycznia, godz. 15.00, kościół św. Teresy w Zabrzu Mikulczycach.

Szopka w kościele św. Józefa



P O D Z I Ę K O W A N I E

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

śp. ks. proboszcza
BRUNONA PLOCHA

ks. bp. Janowi Wieczorkowi, ks. bp. Gerardowi Kuszowi,
ks. prob. Sławomirowi Tomikowi,
wszystkim Kapłanom, zwłaszcza kolegom
z rocznika święceń 1963, Siostram Zakonnym,
Parafianom z Raciborza Sudotu i z Kamienia Śląskiego,
Dyrekcji i Górnikom z KWK „Sośnica-Makoszowy”,
wszystkim pocztom sztandarowym i delegacjom,
Chórowi Parafialnemu „Sośnica” i Orkiestrze Dętej
KWK „Sośnica-Makoszowy”,
Parafianom z parafii NMP Wspomożenia Wiernych
i z parafii św. Jacka w Sośnicy,
wszystkim za okazane współczucie, modlitwę i pomoc

*podziękowanie składa w imieniu całej rodziny
siostra Maria Ploch*

Zapowiedzi

TOWARZYSTWO IM. EDYTY STEIN

zaprasza 3 stycznia o godz. 19.00 na prelekcję pt. „Wiedza Krzyża” (na podstawie pism Edyty Stein). Spotkanie odbędzie się w Gliwickim Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Jagiellońskiej 21. Zebrania towarzystwa odbywają się ponadto w pierwszy i ostatni czwartek miesiąca o godz. 18.30 w parafii katedralnej.

KIK W GLIWICACH

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 4 stycznia w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. O godz. 18.05 – Nieszpory, o godz. 18.30 – Msza św. z homilią i prelekcja pt. „Chrystus – jedyny Zbawiciel”.

ŚRODOWE AUDIENCJE Z JANEM PAWŁEM II

4 stycznia, godz. 19.00, Centrum im. Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry), temat: Duchowość pracy ludzkiej.

FERIE W LEŚNICY

Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny z Leśnicy zapraszają dziewczęta na rekolekcje. Terminy: od 16 do 20 stycznia – licealistki i dziewczęta starsze (zgłoszenia do 5 stycznia); od 24 do 28 stycznia – gimnazjalistki (zgłoszenia do 10 stycznia); od 1 do 5 lutego – wszystkie dziewczęta od gimnazjum wzwyż (zgłoszenia do 15 stycznia 2006). Warunkiem uczestnictwa w spotkaniach i rekolekcjach jest wcześniejsze zgłoszenie się pod adresem: Siostry Służebniczki, „BETANIA”, ul. Klasztorna 2, 47-150 Leśnica, tel. (0-77) 404 83 30 lub 404 82 30, e-mail: faustynaj@wp.pl.

ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE ŚRODOWISK TWÓRCZYCH

6 stycznia, godz. 18.30 – Msza św. w kościele katedralnym pod przewodnictwem bpa Gerarda Kusza, a po niej spotkanie w Centrum Jana Pawła II (obok katedry).

OPOWIEŚĆ WIGILIJNA

Charlesa Dickensa doczekała się już wielu adaptacji teatralnych. Jednak tak jak święta Bożego Narodzenia nigdy się nie starzeją, tak jej przesłanie jest wciąż aktualne. 8 stycznia o godz. 17.00 można będzie jeszcze raz przeżyć ją w wykonaniu studentów śląskich uczelni oraz młodzieży pracującej. Scenariusz i reżyseria – ks. Marek Noras, układy choreograficzne – Sabina Kołodziejczyk. Gliwicki Teatr Muzyczny ul. Nowy Świat 55/57 (tel. 0-32/232-13-39 kasa biletowa), bilet 5 zł. Dla Czytelników, którzy pierwsi zadzwonią do nas w poniedziałek 2 stycznia o godz. 10.00, mamy 5 bezpłatnych zaproszeń.

WIZJA SZOPKI BOŻONARODZENIOWEJ

Pokonkursowa wystawa prac studentów Wydziału Architektury w Gliwicach czynna w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach od 6 stycznia do 2 lutego (od poniedziałku do czwartku, od 14.00 do 19.00).

WSPÓLNOTA DZIECI MARYI

zaprasza animatorki na spotkanie, które odbędzie się 14 stycznia o godz. 11.00 w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bytomiu (przy rynku).

EUCHARYSTIA I NABOŻENSTWO W INTENCJI UZDROWIENIA

19 stycznia, godz. 19.30, kościół Wszystkich Świętych w Gliwicach.